

Chwalimy się ciężkim życiem  
tatuazem, twardymi pięściami  
próbujemy zabijać samotność  
w ciszy ulic pod nocnymi sklepami  
nie podskoczy nam nikt nie mam mowy  
wódka grzeje cierpki chłód nocy  
niby miasto należy do nas, więc dlaczego jesteście tacy samotni

Tworzymy świat, którego nie ma  
odpowiedzią jest często zmowa milczenia  
tacy jesteście panowie nocy  
że zrobimy wszystko choćby za pare groszy  
gdy samotność już sięga ekstremum  
przestaje pomagać wódka  
grupa kumpli z osiedla nic nie znaczy  
rozmowa będzie bardzo krótka  
dziwny świat, w którym tacy jak my  
są panami każdego podwórka  
przecież ponoć jesteście papieżami  
i rozmowa z nami zawsze jest krótka  
tylko dla nas nieważne są sińce  
dyskoteką staje się wódka  
sami sobie jesteście papieżami  
pilnujemy porządku własnego podwórka  
każda twoja wyprawa do sklepu  
jest wyprawą na spotkanie nieznanego  
tym nieznanym jesteście my  
w nocy to jest nasz raj i nasze piekło  
nie podskoczy nam nikt nie ma mowy  
wódka grzeje cierpki chłód nocy  
niby miasto należy do nas  
więc dlaczego jesteście tacy samotni